

Jak „naprawić” interpretację wiersza

Analizujemy wiersz Anny Świrszczyńskiej pt. „Samotność” z tematu pracy pisemnej tegorocznej matury. Jakie pułapki czekają interpretatorów poezji?

Dorota Nosowska

Samotność,
ogromna perła samotności,
w niej się ukryłam.

Przestrzeń,
która się rozprzestrzenia,
w niej ogromnieję.
Cisza, źródło głosów.
Nieruchomość, matka ruchu.

Jestem sama.
Jestem sama, a więc jestem niczym.
Co za szczęście.
Jestem niczym, a więc mogę być wszystkim.
Egzystencja bez esencji,
esencja bez egzystencji, wolność.

Jestem czysta jak to, czego nie ma,
bezpieczna jak platońska idea,
bogata jak możliwość.
Śmiejąc się wyciągam ręce
do tysiąca moich wspaniałych przyszłości.
Mogę stać się pianą na morzu
i osiągnąć jej szczęście krótkotrwania.
Albo meduzą i mieć na własność
całą śliczność meduzy.
Albo ptakiem z jego szczęściem lotu,
albo kamieniem z jego szczęściem wieczności,
albo drogą mleczną.

Jestem sama, jestem silna.
Samotność chroni mnie.
Jestem sama, a więc mnie nie ma,
nie ma mnie, a więc istnieję
doskonale jak doskonałość,
rozmaicie jak różnorodność.

Potem przyjdą ludzie.
Dadzą mi skórę, kolor oczu, płęć i nazwisko.
Dadzą przeszłość i przyszłość
gatunku homo sapiens.



Większość uczniów wybiera na maturze z polskiego na poziomie podstawowym tekst argumentacyjny – rozprawkę nawiązującą do fragmentu tekstu literackiego. Jest jednak wierna grupa „obstawiaczy wierszy”, czujących się bezpieczniej, interpretując poezję.

Interpretacja czy interpretacja porównawcza wierszy daje pole do popisu tym, którzy czują poezję. **Nie wystarczy czuć. Trzeba jeszcze coś wiedzieć, znać konteksty i posługiwać się odpowiednim do analizowania wierszy językiem...**

Czy pisać o wierszu autora, którego się nie zna?

To pierwsze pytanie, które nasuwa się, gdy czytasz temat maturalny, a w nim pojawia się wiersz poety, o którym nic nie słyszałeś. Moja odpowiedź brzmi: można.

Najpewniej poczujesz się, gdy coś wiesz o życiu i twórczości danego autora. Ale nie jest to warunek konieczny. **Często tekst broni się sam i sam podpowiada, jak go zinterpretować. Podpowiedziami bywają daty przy tekstach lub przypisy z krótką notką o autorze.**

W maju tego roku na maturze pojawił się w arkuszu egzaminacyjnym wiersz Anny Świrszczyńskiej „Samotność”. Niektórych maturzystów wystraszyło nazwisko autorki, której nie znali i nie omawiali. Pod utworem umieszczono datę [1970], która określa czas napisania wiersza. Poniżej zamieszczono informacje o tomie, z którego pochodzi „Samotność” (wybór wierszy z 1980 roku). Te wiadomości wystarczą, by stwierdzić, że utwór pochodzi z epoki współczesnej, świadczy też o tym forma utworu. Tu uwaga, w poprzednich latach uczniowie popełniali błąd – umieszczali wiersz w nieodpowiedniej epoce, kierując się datą wydania utworu, a nie napisania – czytali tylko notkę z datą wydania tomu (a przecież niektórzy poeci bywali wielokrotnie wznowiani po śmierci, inni, jak Norwid, wielu ważnych utworów nie opublikowali za życia).

Tytuł wiersza Świrszczyńskiej odsyła do znanego motywu literackiego, bo samotność to ważny temat lektur z epoki romantyzmu czy Młodej Polski, poezji („Wielka Improwizacja” z III cz. „Dziadów” Mickiewicza czy jego wiersze poświęcone rozstaniom z Marylą, „Sonety krymskie”, a także „Testament mój”, „Smutno mi, Boże” Juliusza Słowackiego czy wiersze modernistycznych poetów francuskich, Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej).

W utworze Świrszczyńskiej pojawiają się też odniesienia do znanych pojęć („homo sapiens”, „droga mleczna”) i kontekstów filozoficznych („ platońska idea”). To maturzystom, którzy nigdy nie słyszeli o au-



torce „Samotności”, wystarczyło do interpretacji wiersza.

Jeśli czytasz tekst, rozumiesz go i „czujesz”, i umiesz go usytuować na tle tradycji literackiej, znasz podobne utwory napisane w podobnej konwencji, nie obawiaj się pisania o wierszu nieznanego ci autora. Pamiętaj jednak, że konteksty interpretacyjne są ważne. Jeśli nie powiąszes tekstu z jego motywem, epoką, konwencją, życiem lub twórczością poety, twoja praca będzie słaba.

WNIOSEK: To, że nie znamy autora wiersza, nie jest przeszkodą w interpretacji utworu.

Konieczne jest osadzenie tekstu na tle tradycji literackiej, pokazanie go na tle epoki bądź innych utworów realizujących ten sam temat czy napisanych w podobnej konwencji.

Przygotuj ściągę z autorów

Warto przypomnieć sobie imiona i nazwiska wszystkich autorów, o których wspomina się w podstawie programowej (również gimnazjalnej), ich wiersze, epoki, w jakich tworzyli, konwencje, w jakich pisali, najważniejsze utwory i ich problematykę, zwrócić uwagę na formę wierszy (ulubiony gatunek, system wersyfikacyjny itp.). Można to sobie skrótowno zapisać, np. w formie tabeli.

IMIĘ I NAZWISKO TWÓRCY	EPOKA	FORMA WIERWSZA	TEMATY	UWAGI DODATKOWE
Anna Świrszczyńska	Współczesność	Wiersz wolny	Kobieta Wolność Miłość Ciało Wojna	Przypomniana przez Miłosza, dziś chętnie interpretowana w duchu feministycznym



Jeśli czytasz tekst, rozumiesz go i „czujesz”, i umiesz go usytuować na tle tradycji literackiej, nie obawiaj się pisania o wierszu nieznanego ci autora.

Warto dołączyć do niej nazwiska swoich ulubionych poetów, których nie ma w podstawie programowej, lub innych autorów wierszy, których twórczość nie jest obca. Może ona posłużyć jako kontekst przy interpretowaniu różnych tekstów. Na takiej dodatkowej liście mogłaby znaleźć się Anna Świrszczyńska. W tabeli wyglądałoby to mniej więcej tak: (patrz tabela na poprzedniej stronie).

Kim była autorka „Samotności”? Współczesną poetką. Mniej więcej rówieśniczką Miłosza (jednak nie dożyła tak sędziwego wieku – zmarła w 1984 roku). Miłosz bardzo cenił jej oryginalną twórczość – dziś chętnie przywoływaną przez feministki, ponieważ w swojej poezji przyjmowała perspektywę kobiety: kochanki, matki, córki (jej ojciec był artystą malarzem i rzeźbiarzem), sanitariuszki (brała udział w Powstaniu Warszawskim). W wierszu „Kobieta mówi o swoim życiu” stworzyła wizerunek osoby niezależnej, wolnej, aktywnej, która idzie sama przez świat, a czasem przyłącza się do niej mężczyzna. Wiatr ją pędzi po drogach. A ona najbardziej przypomina... drożdże, ponieważ jest w niej pewien nadmiar, a „drożdże mają / swój własny rodzaj szczęścia”. Rodzaj żeński jest obecny w tytułach jej tomów poetyckich („Jestem baba”, „Budowałam barykadę”, „Szczęśliwa jak psi ogon”). Poetka nie obawiała się pisać o kobiecym ciele i doświadczeniu (porodzie, seksie, chorobie, starości czy... gimnastyce). Tworzyła dramaty i literaturę dla dzieci. Niedawno ukazał się jej dziennik, który podobnie jak poezja, pokazuje oblicze silnej indywidualistki, jednostki nieprzeciętnej. Świrszczyńska była postrzegana

jako ekscentryczna np. dlatego, że uprawiała jogę i była wegetarianką...

Kto nie wiedział tego wszystkiego o poetce, mógł i tak interpretować wiersz „Samotność”, kto znał jej twórczość i życiorys, mógł mówić o kategorii samotności, nawiązując do innych tekstów Świrszczyńskiej (wspomnianego wiersza „Kobieta mówi o swoim życiu”) czy biografii autorki. Nie było to jednak nieodzowne.

Interpretacja zgodna z duchem wiersza

Możesz napisać nieskończoną liczbę interpretacji danego wiersza i nie pisać „pod klucz” (ewolucja matury pisemnej poszła w tym kierunku). Jednak wysoko oceniona zostanie nie dowolna teza interpretacyjna, lecz dowolna SENSOWNA, ZGODNA Z DUCHEM WIERWSZA TEZA. Co to w praktyce oznacza?

Jeśli ktoś napisał, że w wierszu „Samotność” spotykamy się z obsesyjnym lękiem podmiotu lirycznego przed samotnością albo że „samotność jest powodem smutku osoby mówiącej wierszu”, że „ja” liryczne cierpi z powodu swojej samotności” – nie miał racji i stworzył błędną tezę interpretacyjną.

Źródłem błędów w interpretacji wierszy jest **ich powierzchniowa lektura (bez zagłębiania się w tekst, poszukiwania wyrazów kluczy, dostrzegania ironii) i kierowanie się stereotypowymi poglądami** (dobra poezja rzadko je propaguje).

Wedle stereotypowych wyobrażeń samotność jest negatywna, i jeśli ktoś poszedł w tę stronę w swojej interpretacji, nie zastanawiając się nad wymową wiersza, to popełnił błąd.

WNIOSEK: Zanim postawisz tezę interpretacyjną, wczytaj się jeszcze raz w wiersz, nie wyrażaj stereotypowych poglądów i wyobrażeń, zawrzyj ujęcie zgodne z wymową utworu.

Jak może brzmieć teza interpretacyjna?

Powinna wyglądać tak jak w każdym tekście argumentacyjnym, czyli być zdaniem twierdzącym lub kilkoma zdaniem twierdzącymi, umieszczonymi na początku, ewentualnie końcu pracy, a popartymi argumentami.

Teza interpretacyjna wypracowania maturalnego o „Samotności” Anny Świrszczyńskiej mogłaby brzmieć tak:

„Wiersz Anny Świrszczyńskiej jest pochwałą samotności.”

Lub

„Wiersz Anny Świrszczyńskiej jest apoteozą samotności.”

Albo

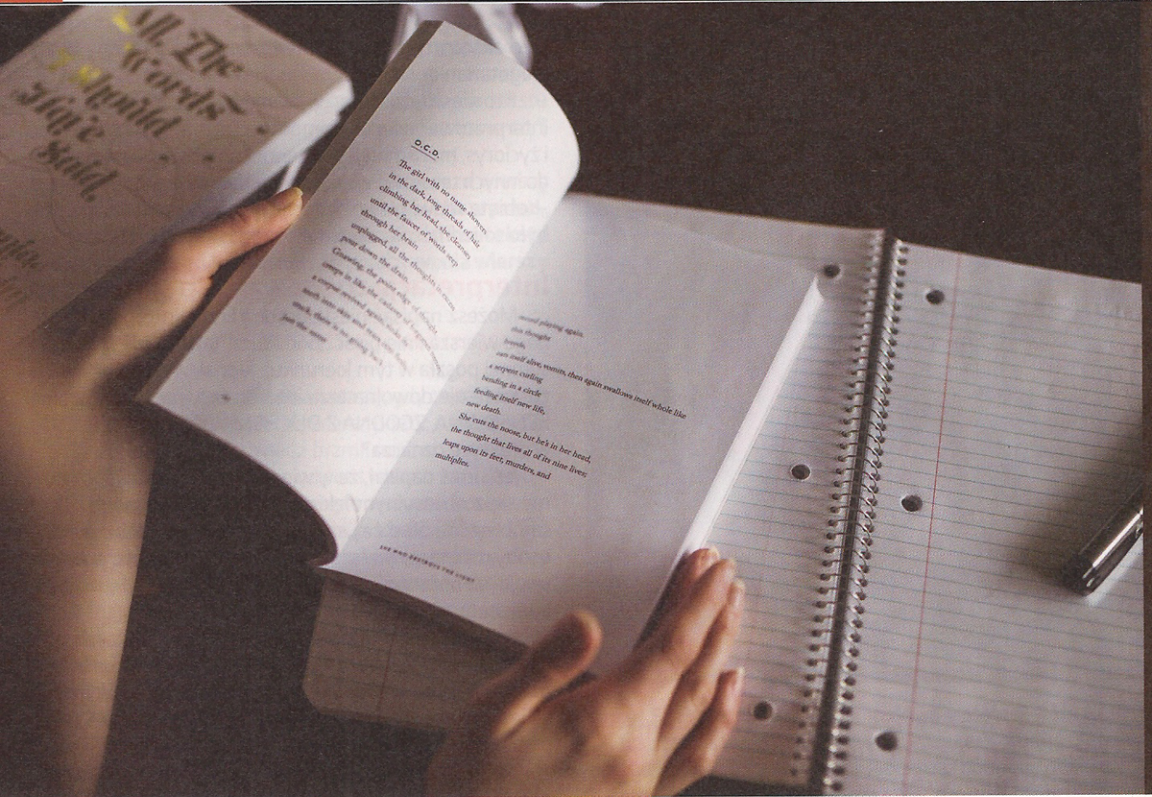
„Utwór Anny Świrszczyńskiej dowartościowuje samotność – wartość niezbyt docenianą w świecie.”

Albo

„Samotność” Anny Świrszczyńskiej prezentuje niekonwencjonalny system wartości, który trudno spotkać w obiegowych opiniach o życiu.”

Albo

„Wiersz Anny Świrszczyńskiej prezentuje oryginalne, a zarazem głębokie spojrzenie na kwestię samotności.”



Interpretacja wiersza powinna nawiązywać kolejnymi argumentami do tezy interpretacyjnej. A tylko pośród tych argumentów mogą przewijać się środki artystyczne i słowa kluczowe wplecione w tok argumentacji.

WNIOSEK: Teza to zdanie twierdzące, oddające jasno stanowisko autora w danej kwestii.

Co dalej w pracy?

Błędem jest skonstruowanie pracy według schematu: „W pierwszej zwrotce to, w drugiej zwrotce tamto”, i dożuczenie kilku środków artystycznych.

Interpretacja wiersza powinna nawiązywać kolejnymi argumentami do tezy interpretacyjnej. A tylko pośród tych argumentów mogą przewijać się środki artystyczne i słowa kluczowe wplecione w tok argumentacji.

Jeśli teza brzmi: „Wiersz Anny Świrszczyńskiej jest apoteozą samotności”, na początku argumentacji można odwołać się do symbolu perły jako czegoś cennego. Utwór pochwała samotność, skoro odnosi do niej metaforę „ogromna perła samotności”. W tradycji biblijnej perły były czymś cennym (porównaj frazeologizm „rzucić perły przed wieprze”). Drugim argumentem może być stwierdzenie, że samotność jest miejscem schronienia – a więc czymś istotnym, bezpiecznym (jako przykład trzeci wers wiersza i dalsze wersy o bezpieczeństwie).

Kolejne argumenty to rozwój w samotności („w niej ogromnieję”) czy wielość kryjących się w niej możliwości... Istotne będzie powiązanie w pracy pojęcia samotności

z pojęciami wolności i nicości (rozumianej jako coś pozytywnego, wstęp do wielu możliwości). Przy okazji można zwrócić uwagę, że poszczególne prawdy wyrażane są za pomocą metafor („ogromna perła samotności”), paradoksów („Jestem niczym, a więc mogę być wszystkim”, „Nieruchomość, matka ruchu”), powtórzeń i innych zabiegów.

Można odnosić się do innych kontekstów kulturowych (symbol perły w Biblii, pojęcie idei platońskiej) i literackich – stwierdzając, że w tradycji poetyckiej samotność ma raczej negatywne konotacje (np. w wierszach Mickiewicza samotność po rozstaniu, u Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej samotność starych panien czy kobiet, które porzucił ukochany).

W podsumowaniu można pogłębić tezę, pisząc że niestereotypowe wartościowanie, pochwała samotności w wierszu Świrszczyńskiej wiąże się z inną definicją. U Mickiewicza czy Pawlikowskiej samotność oznacza często brak kogoś z powodu rozstania. W przypadku wiersza współczesnej poetki to duchowy stan związany z wolnością.

WNIOSEK: Schemat interpretacji wiersza ma wyglądać jak schemat rozprawki, najlepiej:

I Wstęp + teza interpretacyjna

II Argumenty

III Podsumowanie

ZAPAMIĘTAJ!

WIERSZ SYLABICZNY	Wiersz, w którym liczba sylab w każdym wersie jest równa, miejsce akcentu pod koniec każdego wersu, w wersach dłuższych niż 8-sylabowe średniówka i stały akcent przed średniówką; wiersze takie pisali m.in. Jan Kochanowski, Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki
WIERSZ SYLABOTONICZNY	Spełnia wymogi wiersza sylabicznego i dodatkowo występuje stały rozkład akcentów w każdym wersie; wiersze takie pisali Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Bolesław Leśmian, Krzysztof Kamil Baczyński, Julian Tuwim
WIERSZ TONICZNY	Wiersz o stałej liczbie zestrojów akcentowych w każdym wersie (przy różnej liczbie sylab)
WIERSZ WOLNY	Wiersz nienależący do żadnego z wymienionych powyżej systemów wersyfikacyjnych; takie wiersze pisali m.in. Wisława Szymborska, Zbigniew Herbert, Tadeusz Różewicz, Anna Świrszczyńska
WIERSZ BIAŁY	Wiersz bezrymowy
WIERSZ STROFICZNY	Wiersz podzielony na strofy
WIERSZ STYCHICZNY	Wiersz bez podziału na strofy, „ciągły”

Język pracy nie jest obojętny

Jedna z maturzystek nie umiała nazwać formy wiersza „Samotność”, więc napisała, że jest to utwór, który nie zawiera rymów, nie ma ustalonej liczby sylab w wersie. Można to zapisać bardziej fachowo, używając terminów. „Samotność” jest wierszem wolnym (jak wiele współczesnych utworów nienależących do systemu sylabicznego, sylabotonicznego czy tonicznego), białym (bezrymowym).

Podmiot liryczny to gęba do gadania i inne pułapki

Wielu uczniów popełnia w interpretacji błędy merytoryczne. Jednym z nich jest stosowanie terminów odnoszących się do epiki (powieści, eposów, nowel, opowiadań, bajek narracyjnych), w analizie utworów lirycznych.

Zapamiętaj, że **w liryce osobą mówiącą w wierszu jest podmiot liryczny, czyli „ja” liryczne, nie narrator.**

Podmiot liryczny to rola, związana z mówieniem, a nie realna osoba – może pytać, oskarżać, skarżyć się, upominać, a przede wszystkim wyznawać, sądzić, myśleć. Nie może biegać, skakać, podróżować itd.

Niepoprawne jest zatem sformułowanie: „podmiot liryczny rzucił się w pogoń”. Bezpieczniej używać w takich sytuacjach sformułowania „osoba mówiąca w wierszu”. Podpowiedź mojej wykładowczyni od poetyki: „podmiot liryczny to gęba do gadania”.

